

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/okupacja-niemiecka/101781,Mord-w-Rembertowie.html>



Tablica pamięci znajdująca się przy ul. Zesłańców Polskich u wylotu ul. Magenta w Warszawie-Rembertowie dot. dziesięciu rozstrzelanych mieszkańców Rembertowa (fot. K. Adamów, IPN)

ARTYKUŁ

Mord w Rembertowie

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: KONRAD ŚLUSARSKI 26.06.2023

W czerwcu 1944 r. aresztowano dziesięciu członków Szarych Szeregów i Armii Krajowej, w tym trzech Zawiszaków, członków najmłodszej grupy metodycznej w konspiracyjnej organizacji harcerskiej. Wszyscy zostali następnie rozstrzelani przez niemiecką żandarmerię. Najmłodsze ofiary miały jedynie po 13 lat.

26 czerwca 1944 r. przy drodze pod Kawęczynem (obecnie jest to ulica Zesłańców Polskich w Rembertowie) Niemcy rozstrzelali grupę 10 członków Szarych Szeregów i Armii Krajowej z Rembertowa, w tym trzech harcerzy (tzw. Zawiszaków): Janusza Bettina ps. „Krzysztof” (14 lat), Zygmunta Ludwiczaka ps. „Mundek” (13 lat) i Ryszarda Skwarę ps. „Misiek” (13 lat).

W grupie znaleźli się też 18-letni Henryk Abramek ps. „Kemar” oraz 4 członków rodziny Jarząbków: ojciec Władysław ps. „Ola” (47 lat) i jego 3 synów (Edward ps. „Hen” – 21 lat, Zygmunt ps. „Zyga” – 18 lat, Zdzisław ps. „Bis” – 16 lat). Oprócz wyżej wymienionych rozstrzelano 33-letniego Mariana Wiśniewskiego i 30-letniego mężczyznę, którego nie udało się zidentyfikować.

Aresztowań według części relacji dokonali funkcjonariusze Gestapo, ale ofiary trafiły na posterunek niemieckiej żandarmerii na pobliskim poligonie w Zielonce. Po brutalnym przesłuchaniu aresztowani zostali wywiezieni przez żandarmów do lasu i rozstrzelani. Pamięć o rozstrzelanych została uczczona w Rembertowie kamieniem pamięci ustawionym w miejscu ich śmierci i tablicą pamiątkową na gmachu LI. LO im. Tadeusza Kościuszki.



**Zygmunt Ludwiczak ps.
„Mundek” z aparatem
fotograficznym. Rembertów,
1942-1944 (fot. z zasobu IPN)**

Trzynastoletni fotograf

W przechowywanym w Archiwum IPN zbiorze fotografii b. Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu znajdują się 3 fotografie przedstawiające Zygmunta Ludwiczaka. Są to kopie zdjęć udostępnionych w 1969 r. Okręgowej Komisji w Warszawie przez matkę chłopca, p. Zofię Ludwiczak.

Wyjaśniła, iż syn był miłośnikiem fotografii i mimo młodego wieku robił zdjęcia własnym aparatem. Sfotografował na potrzeby konspiracji egzekucję, dokonaną przez Niemców 16 października 1942 r. w Rembertowie, gdy powieszono 10 mężczyzn koło stacji kolejowej. Zdjęcia są o tyle cenne, iż dzięki nim imię i nazwisko dziecka z listy ofiar zyskuje konkretną twarz, przez co bardziej trafia do świadomości.



Tablica pamiątkowa umieszczona na budynku LI Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Warszawie-Rembertowie, ul. Kadrowa 9 (fot. K. Adamów, IPN)

Niejasne okoliczności

IPN)

Forma ankiety z nagłówkiem zawierającym alfabet i numer 185. Zawiera kilka pól do wypełnienia, które są w większości puste. W prawym dolnym rogu znajduje się okrągły pieczęć.

Jedna z kart ankiety Głównej Komisji zawierająca niepełną informację o egzekucji 26 VI 1944 r. (z zasobu IPN)

Forma ankiety z nagłówkiem zawierającym alfabet i numer 185. Zawiera ręcznie wpisane dane, w tym datę '27 sierpnia 1944 roku' i podpis 'Mieczysław Ryszard, ul. Długa 10'. W prawym dolnym rogu znajduje się okrągły pieczęć.

Jedna z kart ankiety Głównej Komisji zawierająca najpełniejszy opis wydarzeń 26 VI 1944 r. wraz z informacjami o innej egzekucji dokonanej przez Niemców w okolicy Rembertowa (z zasobu IPN)

Forma ankiety z nagłówkiem zawierającym alfabet i numer 185. Zawiera szczegółowy opis wydarzeń z 26 VI 1944 r. i informację o innej egzekucji. W prawym dolnym rogu znajduje się okrągły pieczęć.

Odwrót karty ankiety Głównej Komisji zawierającej najpełniejszy opis wydarzeń 26 VI 1944 r. wraz z informacjami o innej egzekucji dokonanej przez Niemców w okolicy Rembertowa (z zasobu IPN)

Potem miał nastąpić szereg dalszych aresztowań - rankiem 26 czerwca zatrzymano kolegów aresztowanego. Jako dokonujących zatrzymań wskazywano niemieckich żandarmerów, lecz nie jest też jasne czy składającym relacje chodziło o żandarmerię (będącą częścią niemieckiej policji), czy też żandarmerię polową Wehrmachtu.

Dotychczas zbrodnia ta nie doczekała się naukowego opracowania, które wyjaśniłoby liczne wątpliwości i niejasności, a także przybliżyłoby sylwetki ofiar. Czas działa w tej kwestii na niekorzyść wiedzy: odchodzą ostatni świadkowie tamtych wydarzeń. Nie natrafiono dotąd także na żadne niemieckie dokumenty dotyczące egzekucji. Sprawę komplikuje tajemniczy zapis w kartotece więziennej znajdującej się w Muzeum Więzienia na Pawiaku o osadzonym w więzieniu aresztowanym 26 czerwca 1944 r. w Rembertowie Zygmuncie Ludwiczaku, przy czym nie podano żadnych dalszych informacji personalnych i określających jego dalsze losy.

Wyjaśnienia wymaga też los Jerzego Kuberskiego, który, wykupiony przez rodzinę, uniknął śmierci.



Zygmunt Ludwiczak ps. „Mundek” (drugi od lewej) w gronie kolegów. Obok stoi Ryszard Skwara ps. „Misiek” (trzeci od lewej), pozostali nierozpoznani. Rembertów, 1942-1944 (fot. z zasobu IPN)

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ